

Edward Rymar

Kilka uwag o nowych wydawnictwach źródłowych wieku XV tyczących

Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny 2/6, 153-157

1999

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

NADWARCIAŃSKI ROCZNIK
HISTORYCZNO-ARCHIWALNY
NR 6/2

Edward Rymar
Pyrzyce

**Kilka uwag o nowych wydawnictwach źródłowych
wieku XV tyczących**

I

Miasto Choszczno, korzystając z wkroczenia wojsk czeskich i polskich do Nowej Marchii w 1433 r. w toku wojny polsko-krzyżackiej, wypowiedziało posłuszeństwo Krzyżakom i poddało się Polsce, składając hołd królowi Władysławowi Jagiello. Jednak pokojem brzeskim z grudnia 1435 r. miało wrócić pod władzę Zakonu Krzyżackiego do 18 marca 1436 r. Chociaż wielki mistrz aktem z 9 stycznia 1436 r. zagwarantował miastu bezpieczeństwo (bezkarność), zachowanie praw i przywilejów, do wydania Choszczna nie doszło z powodu sprzeciwu mieszczan. Wojsko polskie nadal stacjonowało w mieście. Z tego m.in. powodu odłożono ratyfikację układu pokojowego do 3 czerwca 1436 r. By nowego terminu dotrzymać, młody król polski Władysław III dokumentem z 20 maja zobowiązał miasto do złożenia hołdu Krzyżakom. Niedawno na podstawie oryginału znajdującego się w Deutschor-dens-Zentralarchiv w Wiedniu królewski akt opublikował Jan Wroniszewski.¹ Król ustanowił swymi pełnomocnikami w tej sprawie kasztelaną poznańskiego Dobrogosta Świdwę z Szamotuł i podsędką poznańskiego Piotra Skórę z Gaju.

Mieszczanie Choszczna długo jeszcze się opierali, domagając się dodatkowych gwarancji bezpieczeństwa. Polacy wydali miasto Krzyżakom 9 marca 1437 r.²

¹ J. Wroniszewski, *Dokument wrzeczenia się przez Władysława III Choszczna na rzecz Krzyżaków z 20 maja 1436 r.*, [w:] *Studia nad dziejami miast i mieszczaństwa w średniowieczu*, pod red. R. Czai i J. Tandackiego, Toruń, 1996, s. 303-308.

² Zob. E. Rymar, *Nowa Marchia po wyprawie husyckiej w czasie wojny polsko-krzyżackiej w latach 1433-1435/6*, Przegląd Zachodniopomorski, 1994, nr 4, s. 29-33.

II

Źródła do dziejów Zakonu Krzyżackiego w Prusach są rozproszone. Najwięcej jest przechowywanych w Archiwum Państwowym w Berlinie – Dahlem (kancelaria wielkich mistrzów), w centralnym archiwum krzyżackim w Wiedniu (zob. dokument omawiany wyżej); jest też wiele dokumentów i listów w archiwach miejskich Gdańska i Torunia. Wiele z nich nie było wykorzystanych w badaniach historycznych i dlatego w 1986 r. przystąpiono w Toruniu do opracowania katalogu. Andrzej Radziwiński i Janusz Tandeci wydali niedawno rejestry dokumentów i listów krzyżackich w zasobach Archiwum Państwowego w Toruniu. Są to akta miasta Torunia, cechów i klasztorów.³ Wśród 699 rejestrowanych napotykamy kilka dotyczących Pomorza Zachodniego, Brandenburgii, Nowej Marchii. Zwykle domagają się one uzupełnień czy sprostowań. Oto one:

a) *T.I, nr 83: 26 I [1400], Malbork*

Wielki Mistrz [Konrad von Jungingen] przesyła radzie m. Torunia kopię listu bezpieczeństwa, wystawionego przez książąt szczyecińskich braci Barnima i Warcisława dla poselstwa z Prus. Poniżej kopia glejtu datowana na 1400 r. — Dokument datowano wcześniej na 1 II [1440].

b) *T.I, nr 144: 26 VI [1421], Sztum*

Wielki mistrz [Michael v. Kuchmeister] informuje radę m. Torunia, że wójt z Nowej Marchii [Jost v. Strupperg] zawiadomił go o zwrocie przez burgrabiego z Drezdenka staroście poznańskiemu stu koni oraz innych zabranych rzeczy i dlatego mieszczanie toruńscy mają starać się o zwrot swych towarów zatrzymanych tytułem zastawu. — Data roczna na kopercie z XIX w. w archiwum w Królewcu.

c) *T.I, nr 192: 8 IV [1439]*

Wielki mistrz [Paweł v. Rusdorf] prosi radę M. Torunia w związku z interwencją Albrechta [Achillesa] margrabiego brandenburskiego o udzielenie Wrocławowi i Legnicy dwuletniej zwłoki w spłacaniu długu.

³ A. Radziwiński, J. Tandeci, *Katalog dokumentów i listów krzyżackich w Archiwum Państwowym w Toruniu*, T. 1 (1251-1454), Warszawa 1994, t. 2 (1454-1510), Warszawa 1998.

d) T.I, nr 225: 16 I [14]43, Malbork

Wielki mistrz [Konrad v. Erlichshausen] prostuje przed radą m. Torunia pogłoski o rzekomo jego wrogich zamiarach wobec poddanych i wyjaśnia przyczyny egzekucji w Choszcznie.

e) T.I, nr 275: [przed 1454]

Komtur Elbląga [Henryk Reuss von Plauen] przekazuje wielkiemu mistrzowi [Ludwikowi v. Erlichshausen] wiadomość otrzymaną od księcia burgundzkiego [Filipa Dobrego 1419-1467] za pośrednictwem Ulryka [V], hrabiego Wirtembergii [zm. 1480], i Albrechta [Achillesa], margrabiego brandenburskiego, o stłumieniu przez niego buntu miasta Gandawy.

Komentarze i sprostowania:

ad a)

Nie poradzili sobie wydawcy z identyfikacją książąt pomorskich. Ich zdaniem data [1400] nie jest pewna, bo Wacław VII, ks. słupski, zmarł po 29 XI 1394, jego brat Barnim V po 13 V 1403. Braci tych nie należy brać pod uwagę, gdyż Wacław VII zmarł w 1394. Zresztą z kolejności wymienienia braci wynika, że o parę tę nie chodzi, gdyż Barnim V był młodszy. Zatem w 1400 r. mogło chodzić tylko o braci Barnima VI i Wacława VIII, książąt węgierskich, panujących w latach 1393/4-1405/15. Wykluczyć należy braci Wacława IX (1415-57) i Barnima VIII (1425-1450), książąt węgierskich, i datę 1440, bo Barnim był na pewno młodszy.⁴ Książąt zachodniopomorskich często tytułowano szczecińskimi bez względu na posiadaną dzielnicę.

ad b)

Sprawa znana z innych źródeł. Słusznie ze względu na datę na kopercie odnieśli ją wydawcy do okresu piastowania urzędu wojewody poznańskiego i starosty generalnego Wielkopolski przez Sędziwoja z Ostroroga (1419-1426).⁵ Sędziwój w tym charakterze pisał 20 VII [1420] r. do rady miasta Torunia, wyjaśniając, że zatrzymanie pewnego mieszczanina toruńskiego to odwet za uwięzienie i katowanie Polaka w Dreźnie. Odpowiadając na list wielkiego mistrza z 20 X 1420 r. w

⁴ E. R y m a r. *Rodowód książąt pomorskich*. Szczecin 1996. t. 2. s. 377. 72. 76. 84. 87.

⁵ Z datą 1421 źródło przytoczono już w *Słowniku historyczno-geograficznym województwa poznańskiego w średniowieczu*. Poznań 1995. Cz. 3. z. 2. s. 309.

sprawie zatrzymania w Gnieźnie żony Bartosza Koperszmida z Nowego Miasta Torunia, tłumaczył je dokuczaniem swym poddanych w Nowej Marchii (Nova Saxonia), zwłaszcza w Drezdenku. Wyjaśniał też 19 X 1420 r. komturowi toruńskiemu (Jostowi v. Hohenkirchen) powody zatrzymania w Gnieźnie poddanych Zakonu poszkodowaniem swych poddanych w krajach Zakonu, zwłaszcza w Nowej Marchii. Wreszcie 24 X 1421 r. w korespondencji z wielkim mistrzem w związku z uwolnieniem Bartosza Copperschmeda z Torunia prosił o uwolnienie swych ludzi uwięzionych w Strzelcach, Dobiegniewie, Drezdenku, Gorzowie (w oryginale listu: *Strzelce, Dobyegnyeu, Drezno, Lanczberg*) i innych miastach „Saksonii”.⁶

ad c)

Skoro mowa o margrabim Albrechcie, datowanie dokumentu na 1439 r. nie jest możliwe. W 1439 r. elektorem brandenburskim był jego ojciec Fryderyk I, potem w latach 1440-70 brat Fryderyk II. Albrecht urodzony w 1414 r. był margrabią w Ansbach od 1440, elektorem brandenburskim od 1470 r. Może więc chodzić o rok 1479.

ad d)

Egzekucja mieszczan w Choszczynie miała miejsce na pewno w grudniu 1443 r., zatem nie jest możliwe wyjaśnienie przez wielkiego mistrza jej przyczyn już 16 I 1443 r. Chodzi o 16 I 1444 r. Datację już zdołano sprostować, bo błąd wynikał z uszkodzonego oryginału.⁷ Źródło o tyle ważne, iż świadczy o rozgłosie towarzyszącym represjom zastosowanym wobec mieszczan Choszczyna za bunt w 1443 r.

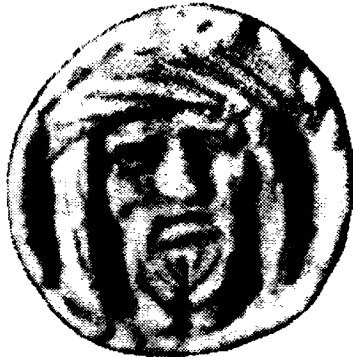
ad e)

Jak w wypadku regestu nr 192 (zob. pod c) trzeba znów datację [przed 1454] wykluczyć. Albrecht Achilles był elektorem w latach 1470-86. Nie mogło więc chodzić o stłumienie buntu Gandawy z lat 1451-53 przez księcia burgundzkiego Filipa Dobrego, lecz o inny — przez jego syna Karola Śmiałego (1467-1477). Ten w 1467 r. pozbawił Gandawę praw miejskich; już po klęsce pod Nancy (5 I 1477) w Gandawie ścięto 3 kwietnia dwóch najbardziej zniechęconych doradców księcia. Adresatem listu musiał więc być wielki mistrz Henryk v. Richtenberg (1470-1477).

⁶ *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski, Warszawa-Poznań 1989, t. VIII, nr 888, 895, 896, 924.*

⁷ J. Wroniszewski, op. cit., s. 305, przyp. 14.

I na koniec ciekawostka dla gorzowian „wielkopolskich” („lubuskich” ??) z okresu wojny trzydziestoletniej, pochodząca z omawianego wydawnictwa. Król Kazimierz Jagiellończyk polecał w 1454 r. radzie miejskiej Torunia wypłacić żołd za służbę po stronie Związku Pruskiego Hinczy z Gorzowa (de Gorzow).⁸ To zaciężny związkowy Hinczka Stary z Gorzowa inaczej Hincza Gajewski, od grudnia tego roku dowódca załogi w Starogardzie Gdańskim.⁹ Z jakiego Gorzowa brał miano, trudno jeszcze dociec. Oczywiście nie z Landsbergu nad Wartą.



⁸ A. Radziwiński, J. Tandeccki, op. cit., t. II, nr 52.

⁹ Zob. M. Biskup, *Trzynastoletnia wojna z Zakonem Krzyżackim 1454-1466*, Warszawa 1967, s. 274, 327.